

# Dziennik Białostocki

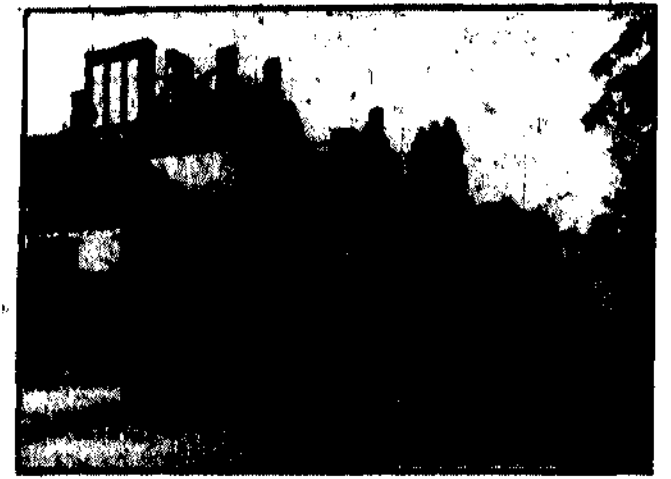
Redakcja: Rynek Kościuszki 1, telefon 63. — BIAŁYSTOK — Administr.: Legionową 1, tel. 11. Konto P. K. O. 64.106

## Huragan na Pomorzu Wiatry morskie w Gdyni

W ciągu ostatnich dni nad Pomorzem szalały burze i gwałtowne wiatry. W Gdyni, po znaczniejszych opadach śniegów, obniżyła się temperatura przy silnych wiatrach wchodzących. Wiatr, wiejący od morza, porzywał wiele dachówek, pozostawiał strzechy pioniane, powywracał słupy telegraficzne i uszkodził urządzenia elektryczne.

Odynia przez 48 godzin pozostawała bez światła elektrycznego. Pół w porcie gdyńskim były tak wielkie, że zachodziła obawa, iż trzeba będzie przerwać lądowanie statków i odprowadzić je w głąb portu.

## Omach Miejskiego Instytutu Higienicznego w Warszawie



Twierdza, walcząca wytrwale przy pomocy mikroskopów, odczynników chemicznych i t. d. z samcami trucieliestymi ze strony fałszarzy produktów spożywczych.

## 20.000 trupów w obłożonym mieście chińskim

LONDYN, 30. 12. Z Szanghaju donoszą, iż podczas obłożenia

Shan-Fu zginęło z głodu i zimy około 20.000 Chińczyków.

## Okręt zbombardowany piorunami podczas burzy morskiej

PARYŻ, 30.12. W parowiec francuski „Tafua”, płynący przez morze Śródziemne, uderzył kilkakrotnie piorun. Siedmiu marynarzy doznało obrażeń. Okręt ocalał.

W miejscowości Leas pielęgniarka lednego i miejscowych aspiant kilka strzałami rewolwerowymi postrelili dyrektora szpitala, poczem odebrała sobie życie. Dyrektor szpitala jest lekko ranny.

## Smierć samorządu w 19-tu miastach Włoch

RZYM, 30.12. W 19 miastach została odwołana autonomia. Władze sprawują rady, na czele których stoi burmistrz, mianowany przez rząd.

## Noworoczny prezent dla Chin

Dyktatura Czang-so-linga

PEKIN, 30.12. Czang-So-ling ma być ogłoszony dyktatorem Chin w dzień Nowego Roku.

## Trup faszysty Mord polityczny czy rabunek

RZYM, 30.12. W pobliżu Padwy znaleziono ubitej nocy zwłoki zastrzelonego faszysty. Dotychczas nie zdolano ustalić, czy morderstwa dokonano ze względów politycznych, czy też rabunkowych. Aresztowano 20 osób.

## Braterstwo broni Sowieców i Turcji

MOSKWA, 30. 12. Rewolucyjna rada wojenna wydelegowała dowódcę okręgu północno-kaukaskiego Jegorowa do Angory. Podróż Jegorowa do Turcji ma, według komunikatu urzędowego, na celu jedynie zbadanie ostatnich doświadczeń tureckich w dziedzinie techniki wojskowej.

## Jutro do emerytury Zmiany osobowe w Ministerstwie Skarbu

W dniu 1 stycznia 1927 r. przechodzi w stan spoczynku następujący wyżsi urzędnicy ministerstwa skarbu: inspektor ministerialny Aleksander Mrozowicz, radca ministerialni Jan Michalski i Sznuk oraz referent Ludwik Malanowicz, wszyscy z departamentu obrotu pieniężnego. Z departamentu podatków i opłat — starszy referent Antoni Zieliński. W tym samym terminie przechodzi na emeryturę wicedyrektor departamentu obrotu pieniężnego, p. Stanisław Lubiński.

## Lokatorom mieszkań jednonizbowych z kuchniami nie grozi podwyżka komornego Są widoki powstrzymania zwyczajki czynszów za mieszkania 2 i 3-pokojowe

WARSZAWA, 30.12. Akcja związków lokatorskich o powstrzymanie wzrostu komornego na rok 1927 od mieszkań jedno, dwu i trzypokojowych ma wszelkie widoki powodzenia. Akcją tą — oprócz p. ministra Składkowskiego — zrzeczenia lokatorskie zainteresowały Prezydium Rady Ministrów.

Po Nowym Roku postulaty lokatorów będą rozważane na Radzie Ministrów, która bezsprzecznie część życzeń lokatorskich uwzględni. Już dziś można przewidzieć, że mieszkania, złożone z jednego pokoju lub też z pokoju i kuchni, uzyskają przywilej płatności dotychczasowego komornego.

## Kto stworzy nowy rząd niemiecki

BERLIN, 30.12. „Zeitung Korrespondenz”, zbliżona do kół centrowych, dopowiada, iż kanclerz Marx nie ma ochoty tworzyć rządu. Najwybitniejszym kandydatem na premiera jest w tej chwili przedstawiciel centrowców, Stegerwald, który podjąłby się tworzenia gabinetu koalicyjnego.

tem na premiera jest w tej chwili przedstawiciel centrowców, Stegerwald, który podjąłby się tworzenia gabinetu koalicyjnego.

## Bomby w bankach Rewolucjoniści koreańscy przeciw Japończykom

LONDYN, 30.12. Z Seulu, stolicy Korei, donoszą, iż pewien Koreańczyk rzucił bombę w gmachu japońskiego Banku Kolonialnego. Zginęło 3 osoby, 5 jest rannych. Sprawca zamachu popełnił samobójstwo.

Równocześnie podłożono bombę w innym banku. Bomba nie eksplodowała. Przypuszczają, iż zamachy są dziełem organizacji rewolucyjnej.

## Sekcja naukowa Tow. Przyjaciół Polski w Paryżu



na bankiecie w restauracji „Bouffé & la Mode” prof. dr. Bouček, min. Paul Painlevé, amb. Chiapowski, poza nim: min. Sokal i Cezary Jolenta

## 80 wisielców w Konstantynopolu

LONDYN, 30.12. Według wiadomości z Konstantynopola 80 Kurdów, którzy byli oskarżeni o rabunek i mord podczas powstania w 1925 r., skazano na śmierć. Wyrok już został wykonany. Innych oskarżonych skazano na dłuższe kary więzienia.

nia w 1925 r., skazano na śmierć. Wyrok już został wykonany. Innych oskarżonych skazano na dłuższe kary więzienia.

## 700 komunistów malajskich w karnej kolonii holenderskiej

PARYŻ, 30.12. Z Jawy donoszą, że 700 komunistów malajskich, którzy brali udział w po-

wstaniu, przywieziono na małą pobliską wyspę, gdzie znajdują się karne kolonie holenderskie.

## Policja opuszcza Pawiak Niema tam już nic do roboty w sprawie ucieczki komunistów

AKTA ŚLEDTCZE OTRZYMAŁ PROKURATOR WARSZAWA, 30.12. Dochodzenie oficjalnie zakończono i akty sprawy przesłano do podprokuratora Borowskiego. Oskarżony o współudział w ucieczce dozorca więzienny Józef Pawiak siedzi w więzieniu. Poszuki przeciwko niemu są, bardzo wyraźne.

Docho-żono i akty sprawy przesłano do podprokuratora Borowskiego. Oskarżony o współudział w ucieczce dozorca więzienny Józef Pawiak siedzi w więzieniu. Poszuki przeciwko niemu są, bardzo wyraźne.

## Wisła w walce z zimą



Mimo mrozów Wisła nie zamrzła. Statek „Francja” podjął nową podróż

## Prawosławie w Niemczech Adwokat — proboszczem parafii

BERLIN, 30. 12. W tutejszej cerkwi prawosławnej metropolita Eulogiusz, przybyły specjalnie z Paryża, odprawił uroczyste nabożeństwo, podczas którego wyświęcił adwokata niemieckiego z

Drezna, dra Mehira, na proboszcza pierwszej niemieckiej parafii prawosławnej. Parafia ta ma powstać w rozmaitych miastach Niemiec w najbliższych dniach 16-ście.

## Samobójstwo przyjaciółek Związane szaleń utonęły w Dunaju

WIEN, 30.12. Z Dunaju wydobyto zwłoki dwu dziewcząt, związanych jedwabnym szalem. Śledztwo ujawniło, iż były to

przyjaciółki, które postanowiły zakończyć życie samobójstwem.

## Mord rabunkowy w składzie drzewa W poszukiwaniu dolarów zamordowano dozorcę składu

KRAKÓW, 30.12. W budce strażniczej przy składzie drzewa Wachta na ul. Kamiennej znaleziono zwłoki zamordowanego dozorcę składu, Mikołaja Piotrowskiego. Bandyty zrabowali zamordowanemu dwa zegarki. Nieład w budce strażniczej świadczył, że szukano pieniędzy. Według pogłoszek Piotrowski miał posiadać dolary

## Krwawy napad bandycki pod Warszawą 5 uzbrojonych bandytów wtargnęło nocą do zagrody chłopskiej Gospodarz ranny sztyletem

WARSZAWA, 30.12. Do drzwi domu Jana Galicy we wsi Wólka Kosowska w pow. białskim wczoraj przed północą ktoś zastukał. Gospodarz dzwignął się z łóżka i wyszedł do sieni. — Kto tam? — spytał przed drzwi. — Otwórzcie, gospodarzu, — słyszał w odpowiedzi. — Słyszalem w drodze do Warszawy, zmarłem — przyjmijcie do chaty i ogrzać się trochę. Nieznajomy tak prosił, tak zaczął głosem drżącym z zimna, że Galica odsunął ciężką zasuwę. Zaledwie drzwi uchylił — pchnięto je gwałtownie i do sieni wpadło 5 drabów, uzbrojonych w rewolwery i sztylety. Chwycono Galicę za gardło, pięścią w głowę oberwał, zaciągnięto do izby. — Gadać gdzie pieniądze! Gdy nie chciał powiedzieć, jeden z bandytów dźgnął go sztyletem w piersi — ciężko ranił. Szajka zrabowała chłopu 300 zł. gotówka, ubranie, buty i kożuch. Policja pow. białskiego rozpoczęła poszukiwania

## WIELKI ZJAZD OSWIATOWY



Przewodnym zjazdu, który rozpoczął onegdaj obrady w Warszawie. Z lewej do prawej siedzą: Paryskiewicz, Górski, Nowicki, Woźniak (stoi) i Rabe; stoi: Bączalski, Fyrola, Tomczak, Osiński, Czajkowski, Konecny, Kamiński i Piotrowski

# Nie wolno bez szkody dla państwa NIE DOCENIAĆ ROLI PRASY

Od jednego z wybitnych polityków...  
Dziś wolno bez szkody dla państwa nie doceniać roli prasy. Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

Prasa jest organem publicznym, który ma prawo do swobodnego wyrażania opinii. Jej zadaniem jest informowanie społeczeństwa o bieżących wydarzeniach i wyrażanie opinii na temat polityki państwa. Prasa nie powinna być podporządkowana władzom państwowym, ponieważ w ten sposób straciłaby swoją niezależność i nie mogłaby pełnić swojej funkcji kontrolującej.

# Groźne memento dla polskiej produkcji węglowej

## Na całą Europę dźwięczy odgłos kilofów górniczych w kopalniach angielskich

Któż nie rozumie, czym dla finansowej gospodarki naszej w ostatnim półroczu był kolosalny strajk górników angielskich!

Ale teraz trzeba zdać sobie sprawę z następstw, jakie poczyniły za sobą kres owego strajku.

A następstwa to idą z błyskawiczną szybkością.

Wszyscy je zapowiadali, ale nikt nie spodziewał się, że je ujrzy tak szybko.

Ledwo ujął robotnik angielski za kilof, milot i łopate, ledwo zszedł w swe podziemne galeonie, a już praca wro niemał dawnym teniem, ceny węgla spadają i obniża się cena przewozu morskiego.

Wedle wiadomości świątecznych dzienników londyńskich, produkcja węgla w ostatnim tygodniu przekroczyła już trzy miliony ton i wzrasta w dalszym ciągu, tak, iż przedsiębiorcy mają nadzieję w niedługim już czasie powrócić do swej normy 5 milionów ton tygodniowo, która stanowiła normę produkcji węgla przed wybuchem strajku.

Prasa podnosi przytem pewien szczegół znamienity: wzrost indywidualnej wydajności robotnika w okresie po-strajkowym.

Wygłodzony, zubożały bezrobociem górnik, powróciłszy wreszcie do swego warsztatu, postanowił nadwyżką pracy powetować sobie i swej rodzinie ów ubytek wynagrodzenia, jaki stał się okupem przegranej walki, a którą dochodził do 15 procent dawnego zarobku.

Pracownik angielski ujął się przed warunkami, podyktowanymi sobie przez zwycięski kapitał, ale nie uznaje się za pokonanego.

Walczy nadal o utrzymanie swej stopy życiowej; tej, jaką zdobył podczas wojny, gdy ojczyzna apelowała nietylko do siły jego ramion, ale i do krwi jego serca.

Ograniczenia, regulujące han-

del węgla na wewnętrznym rynku angielskim, odpadają jedno za drugim.

Jednocześnie pierwsze ładunki węgla angielskiego pojawiają się na rynku lądowym.

Należy liczyć się z okolicznością, że producenci angielscy zdobędą się na wysiłki nadludzkie, aby znieść współzawodnictwo kopalń kontynentalnych, które podczas strajku zagarnęły znaczną część rynków brytyjskich.

Nie trzeba zbyt wielu słów, aby wywidnieć groźną doniosłość tych wysiłków angielskich dla rozwoju naszych zagłębi węglowych. Siła produkcji angielskiej jest doborowością węgla i nanowienie nad morskimi drogami przewozu.

Aby prerogatywy te zrównoważyć, imo państwa lądowe, zainteresowane w produkcji węgla, zawczasu już zawarowały sobie pewne strefy wywozu, pewne kierunki zbytu.

Czytaliśmy np. o konferencji, jaka niedawno odbyła się w Wiedniu między przedstawicielami kolei czeskiej, austriackiej i włoskiej, na której to konferencji Czechołowacja zawarła z sąsiedziami umowę na dostawę węgla ze swych kopalń ostrywskich.

Mv — umiemy deklamować o Pan-Europie. Ale czyśmy pojechali do Wiednia? Czy przedstawiliśmy tam swoją ofertę? Czy przedstawiliśmy ofertę taką, aby móc się przy niej utrzymać?!

W. Rzymowski.

# W zastępstwie Ojca Świętego P. Prezydent Rzeczypospolitej nałożył na głowę nuncjusza Lauriego biret kardynalski

## Z polskich władców ostatni dokonał tej ceremonii król Stanisław August

WARSZAWA, 30.12.

Dnia 6 stycznia 1927 r. odbędzie się na zamku królewskim w Warszawie rzadka uroczystość nalożenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej biretu kardynalskiego na głowę nuncjusza papieskiego mons. Lauriego.

Pierwszą część uroczystości, mianowicie doreczenie nuncjusza przez delegata papieskiego t. zw. „piuski”, odbyła się w zeszłym tygodniu w siedzibie nuncjusza.

Druga część uroczystości, mianowicie nalożenie biretu kardynalskiego na głowę nuncjusza, przez p. Prezydenta, odbędzie się w kaplicy Zamku Królewskiego.

W uroczystości weźmą udział

rząd, korpus dyplomatyczny i liczne grono zaproszonych. Ceremoniał poprzedzi msza św.

Po uroczystości p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjmie kardynała Lauriego na specjalnej audjencji.

Sam kapelusze kardynalski otrzyma kardynał Lauri bezpośrednio z rąk Papieża.

Dodać tu należy, że przywilej zastępowania Papieża w ceremoniach nakrycia głowy biretem nowego kardynała nadawany był dawniej, podobnie jak i obecnie, tylko niektórym władcom katolickim. Królów polscy często byli odbarżani tym przywilejem. Ostatnio w r. 1784 król Stanisław August dokonał tej ceremonii wobec ówczesnego nuncjusza papieskiego w Warszawie, mons. Arcetti.

Kardynałowi Lauriemu przysługuje obecnie jako przedstawicielowi Watykanu w Polsce, tytuł pronuncjusza.

# SĄDY PRACY

## Nowy dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o rozstrzygnięciu zatargów między pracownikami a pracodawcami

Ministerstwo pracy przystąpiło do opracowywania bardzo ważnej dla rzeszy pracowniczych, ustawy.

Chodzi o wprowadzenie na terenie b. Kongresówki t. zw. sądów pracy.

któreby rozstrzygały zatargi o płace, wydatenia t. d. — między pracodawcami i pracownikami.

Ustawy takie oddawała już istniejąca.

W b. zaborach niemieckim i austriackim obowiązują dotychczas dawne ustawy zaborcze.

Ustawa ta ukazała się ma w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej.

Kompetencji sądu pracy, podlegać będą w myśl dekretu zatargi z pracodawcami i robotnikami fizycznymi i pracownikami umysłowymi, którzy zarabiają mniej, niż 15 tysięcy rocznie, i których stosunek pracy ma charakter prywatno-prawny.

Ustawa o sądach pracy ustala, iż pracownikiem jest każda osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę. Specjalnie, opiekę się ustawa pracownikami umysłowymi. Wszystkie niemal instytucje, zatrudniające inteligentów, podlegnięte są pod działaniem ustawy.

Między innymi ustawie podlegają także instytucje nieobliczone na zysk np. przedsiębiorstwa prasy periodycznej, instytucje oświatowe, kulturalne, teatralne i t. d. niezależnie od tego czy są to przedsiębiorstwa prywatne czy samorządowe.

Nowa ustawa w ogólnych zarysach podobna jest do starej ustawy austriackiej o sądach przemysłowych z roku 1896.

Wprowadzono jednak do niej cały szereg zasadniczych zmian. I tak np. ustawa austriacka przewidywała tylko odpowiedzialność cywilną za niedotrzymanie

warunków umowy. Ustawa polska przewiduje także

odpowiedzialność karną w formie grzywny, a nawet aresztu.

W sądach pracy prócz sędziów orzekających zasiadać będą asesorowie z list kandydatów przedstawionych przez stowarzyszenia zawodowe.

Dekret o „sądach pracy” obowiązywać będzie w b. zaborach rosyjskim i austriackim. W b. zaborze pruskim obowiązywać będzie dawna ustawa niemiecka, z wprowadzeniem już dawniej przez władze polskie nieznacznych zmian.

FORD PRZESPEKUOWAŁ

DETROIT 30.12. Zakłady Forda zostały częściowo zamknięte z powodu nadprodukcji

# Groźby niemieckie pod adresem Litwy

## CIĘŻKIE OPRESJE WALDEMARASA W KŁAJPEDZIE

Jak wiadomo, premier litewski Waldemarasa, przebywa od dwudni w Kłajpedzie, gdzie — po wydaleniach całego szeregu Niemców, a w tem kilku dziennikarzy niemieckich, nastroje znów się zaostrzyły.

Waldemarasa uderzył jednak, mimo wszystko, w ton optymistyczny. Stosunki, panujące w Kłajpedzie — oświadczył na konferencji prasowej — zrobiły na nim dobre wrażenie. Przewiduje on nawet możliwość współpracy z sejmikiem Kłajpedzkim.

Wyśledzenie Niemców z Kłajpedy ma zdaniem Waldemarasa, charakter ściśle lokalny i nie powinno się odbić na stosunkach litewsko-niemieckich. Rząd litewski jest zdecydowany poddać decyzję co do wydalenia obywateli niemieckich w niektórych wypadkach ponownemu przejrzeniu.

Wyjaśnienia powyższe co do wydaleń z Kłajpedy Niemców wywołały wręcz burzę w całej berlińskiej prasie niemieckiej.

Dzienniki nacjonalistyczne twierdzą, iż wyjaśnienia Waldemarasa nie mogą zadowolić ani rządu ani niemieckiej opinii publicznej. Dzienniki wypowiadały pod adresem Litwy szereg groźb w razie, gdyby rozkaz wysiedlenia nie został cofnięty.

Co więcej, rząd niemiecki złożył już oficjalne oświadczenie

w sprawie wynurzeń Waldemarasa. Niemiecki konsul generalny w Kłajpedzie ogłasza mianowicie, że rząd niemiecki nie podziela zapatrywania jakoby wydaleni dziennikarzy niemieckich z Kłajpedy miało tylko znaczenie lokalne i jakoby nie mogło wpłynąć na rokowania niemiecko-litewskie.

Przeciwnie, przedstawiciel urzędu zagranicznego w Berlinie oświadczył posłowi litewskiemu w Berlinie, że wydaleni dziennikarzy niemieckich oraz innych obywateli niemieckich uniemożliwia rokowania niemiecko-litewskie.

Przeciwnie, przedstawiciel urzędu zagranicznego w Berlinie oświadczył posłowi litewskiemu w Berlinie, że wydaleni dziennikarzy niemieckich oraz innych obywateli niemieckich uniemożliwia rokowania niemiecko-litewskie.

# Niemcy zawarły traktat z Włochami

BERLIN 30.12. Dziś w południe w pałacu Chigi w Rzymie podpisano traktat rozjemczy i pojeźdźczy, zawarty pomiędzy Włochami a Niemcami. W imieniu rządu niemieckiego traktat podpisał ambasador niemiecki w Rzymie Neurat, w imieniu Włoch — Mussolini.

Sąd rozjemczy będzie rozpatrywał wszystkie sprawy sporne, pozostające w związku z zawartymi traktatami, komisja pojednawcza będzie kompetentna we wszystkich innych sprawach, nawet nieujętych traktatami, które mogą zakłócić stosunki pokojowe między Włochami a Niemcami.

Charakterystyczne jest, że aczkolwiek traktat zasadniczo oparty jest o postanowienia Ligi Narodów, jednakże nie przewidują pośrednictwa Ligi

w wypadku sporów między obu państwami.

Traktat jest zawarty na przeciąg lat 10-ciu z prawem przedłu-

żenia na następny okres pięcioletni. Może być wypowiedziany na 6 miesięcy przed upływem terminu.

RZYM 30.12. Wiadomość o podpisaniu traktatu

arbitrażowego włosko-niemieckiego uważają tu za prawdziwie niespodziankę, ponieważ jeszcze wczoraj we włoskim ministerstwie spraw zagranicznych oświadczano, że Niemcy umyślnie zwlekają z podpisaniem traktatu aż do utworzenia nowego gabinetu.

LOS UPADŁYCH DYKTATORÓW

Pangalos zdegradowany i skreślony z listy oficerów

ATENY 30.12. Minister wojny przedłożył prezydentowi Konduriotisowi dekret, degradujący dyktatora Pangalosa i skreślający go z listy oficerów.

Dodać należy, że w konferencji prasowej, na której Waldemarasa składał swe oświadczenia tak różowe — redaktorowie pism niemieckich oraz niemieccy korespondenci nie wzięli udziału.

# KALENDARZ PODATKOWY NA STYCZEŃ

## Kiedy i za co trzeba płacić kasom państwowym

W styczniu 1927 przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie.

1) do 15 stycznia wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osłanietego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I — V kat., prowadzące prawidłowo księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 stycznia wpłata zaliczki na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu za IV kwartał 1926 r. w wysokości dwu piątych kwoty podatku od obrotu, wymierzonego za II półrocze 1925 r. przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, oraz przez zaliczki przemysłowe;

3) państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytalny i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenie podatku.

Z Madrytu donoszą, że straty spowodowane w ogrodach pomarańczowych w Walencji przez niedawne mrozy, wynoszą przeszło 100 milionów pesetów.

Gabinet Bogosłowski Uzunowicza nie może znaleźć poparcia żadnej grupy parlamentarnej, co stwarza groźbę nowego przesilenia.

# GIEŁDA

## WARSZAWA, 30.12.

Długotrwale zastygła na rynku walutowym przedział wreszcie 9-złotowy prywatny kurs dolara.

Meliczne i niewielkie transakcje dolarowe dochodzą do skutku już tylko po kursie 8 zł. 99 i trzy ćwierci grosza. Bank Polski płaci za dolary bez zmiany: 8.95 i 8.94 (za banknoty 1 i 2-dolarowe).

Na prywatnym rynku akcyjnym w dalszym ciągu rośnie popyt na papiery procentowe oraz na akcje cementowe. Reszta akcji — w zaniechaniu, które szczególnie dotknęło najpopularniejszą akcję — Staraczkowca.

PRYWATNE NOTOWANIA

Metale  
Rubel srebrny 4.735. Dolar srebrny 8.46. Rubel srebrny 2.68. Srebrny błon rosyjski 1.24.

Dewizy  
Berlin 2.14, Belgia (za 100) 125.55, Holandia (za 100) 361.1, Londyn (za 1) 43.79, Paryż (za 100) 35.15, Praga (za 100) 26.72, Szwajcaria (za 100) 174.5, Wiedeń (za 100) 127.45, Włochy (za 100) 40.5, Czerwoniec 34.1.

Akcje  
B. Polski 84.25, B. Dyskontowy 10.00, B. Handlowy 3.1, B. Przem. we Lwowie 0.11, B. Zachodni 1.36, B. Zw. Sp. Zar. 5.5, Kłajski 0.19, Silesia 21.75, Chodaków 98.25, Qosławskie 37.00, Warsz. Cukier 2.9, Firlej 26.75, Łazy 0.16, Wysoka 3.15, Wigiel 70.00, Nibel 20.5, Cegielski 13.5, Łąkop. 35.9, Mordziejów 3.7, Norblin 94.00, Ostrowiecki 8.45, Parowoz 0.26, Rudzki 1.04, Starachowice 2.03, Ziębicki 11.25, Zawerski 13.75, Żyrardów 10.15, Borkowski 1.18, Haberbusch 68.5, Sotkhus 1.6.

# Prawosławni obywatele polscy domagają się zwolnienia wszechpolskiego soboru prawosławnego

„Za Swobodą” donosi, że członek byłoruckiego klubu parlamentarnego p. senator Bogdanowicz przedstawił p. wicepremierowi Barłowskiemu, jako ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego, memorandum byłoruckiego komitetu narodowego, oraz rosyjskiego zjednoczenia ludowego w Polsce w sprawie cerkwi prawosławnej w Polsce. W imieniu ludności prawosławnej państwa, p. senator Bogdanowicz oświadcza między innymi, że:

Ludność prawosławna Polski uważa za konieczne natychmiastowe zwolnienie wszechpolskiego soboru prawosławnego.

Ludność prawosławna Polski nie jest usposobiona ulemnie do autokefalii cerkwi prawosławnej w Polsce, lecz żąda, żeby warunki wprowadzenia tej autokefalii odpowiadały kanodom kościoła prawosławnego, oraz żeby autokefalia zatwierdzona była przez sobór cerkwi polskiej.

# CYRULIK WARSZAWSKI

WYSZEDŁ Nr. 1 (31)

KTÓ CZYTAJĄ TEN NUMER NOWY ROK ROZPOCZNIĘ BĘDZIE WESOŁ ROK DŁY I TEN I ROK ROCZNIĘ



# Z kart historii polskiej krwawą bohaterską pisanych MĘCZYSTWO ŚLUSARZA I ROBOTNICZY FABRYCZNEJ rozstrzelanych przez Ukraińców

W Polskiego Tow. o... bohaterów u... fakt niezwy... i miejsca pu... która w najcz... nastąpiła się za... chwałę poniosła... chwale... Jan Wie... robotnica fa... Wawczanówna... Ukraińców „du... otrzymał roz... przyw... było bardzo tru... wielkiego... jak ochotcz... głosiła się Anna... jedna z tych... które chwy... obronie kraju... dzielnie wy... wystąpiło do-

kładnie moknuki, oboje jednak  
wpadli w ręce Ukraińców.  
Wyrokiem sądu doradczego  
skazano ich na śmierć, wykopa-  
no mogiły i postawiono nad nią  
skazane. Darowanoby im ży-  
cie, gdyby zgodzili się dać wro-  
gowi informacje o silie oddziałów  
polskich.  
Z oburzeniem odrzucili oboje  
te propozycje.  
Na kilka chwil przed śmiercią  
oblicywano im jeszcze płaska-  
wienie.  
Odrzucili pokusę i zginęli obo-  
je po bohatersku.  
Oficerowie ukraińscy wskazy-  
wali tę parę obrońców kresów  
wschodnich jako przykład swym  
kolaborantom.  
Nad grobem bohaterów stałe  
niebawem pomnik ku utrwaleniu  
ich pamięci.

## Saksofon — trąba jerychonska



Król jazz-bandu Paweł Whitman dmie co sił prosto w ucho  
swojemu towarzyszącemu przyjacielowi najnowszego charlestona.

## Mord/ przez pomyłkę Szczegóły śledztwa w sprawie zabójstwa komunisty Openheima

WARSZAWA, 29.12.  
Śledztwo w sprawie zabój-  
stwa Idela Openheima wzięło  
wczoraj niespodziany obrót.  
Wprawdzie jest faktem, że za-  
bity Openheim był komunistą i  
brał żywy udział w życiu kon-  
spiracyjnym. Jednakże zdaje się  
nie ulegać wątpliwości, że padł  
on od strażaków, którzy byli prze-  
znaczony dla kogo innego.  
Policja w związku z zabój-  
stwem aresztowała 28-letniego  
Aleksandra Kwiatkowskiego, —  
mieszka (Nowe Miasto 23), a na-  
stępnie jego 62-letniego stryja,  
Andrzeja Kwiatkowskiego (Pias-  
cysta 36), właściciela 16 dom-  
ków ogrodniczych na Mokoto-  
wi i 18 morgów ziemi.  
Obaj Kwiatkowscy zalecał się

do 40-letniej Józefy Bańskiej,  
służącej Borucha Freidasa, zamieszkałego w domu przy ul.  
Franciszkańskiej 5, gdzie, jak wiadomo, na schodach dokonano za-  
bójstwa na Openheimie.  
Onegdaj obaj Kwiatkowscy  
spotkali się u Bańskiej. Po wypiciu  
znaczej ilości wódki, Bań-  
ska zaczęła dawać coraz wymo-  
wniejsze oznaki szczególnego  
przywiązania do młodszego. Wte-  
dy starszy Kwiatkowski  
zaczął się odgrażać.  
Pokazał nawet rewolwer. Po  
chwilu wyszedł.  
Według przypuszczeń, czekał  
on dłuższy czas na nieoświetlo-  
nych schodach, by dokonać zem-  
sty na bratanku. Wtedy właśnie  
nadszedł Openheim, a Andrzej  
Kwiatkowski, sądząc, że to jego  
rywał,

## Party i koronki



Suknia w czarnym z koronek  
przybranych perłkami — ostatnie  
słowo mody dziesięć.

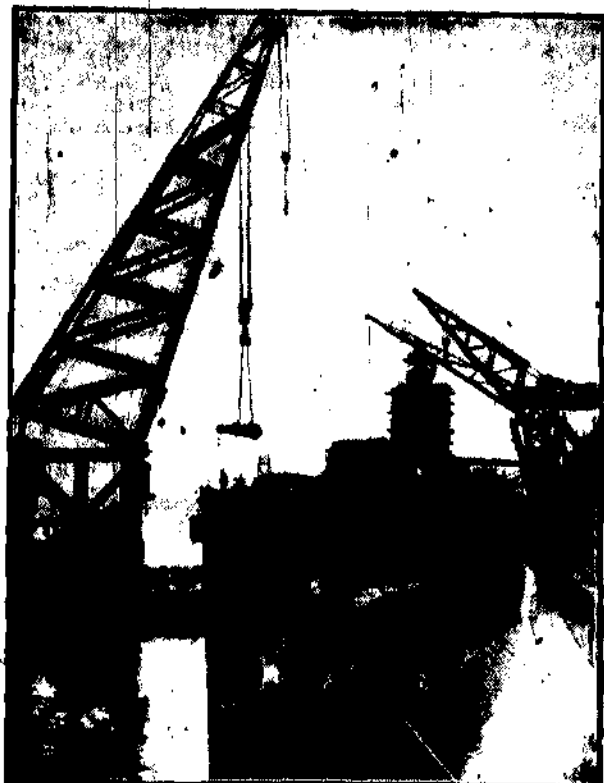
zaczął strzelać.  
Znalezione na schodach wy-  
strzelone gily zagadają się co-  
do wymiarów z rewolwerem An-  
drzeja Kwiatkowskiego. Ten jed-  
nak nie przyznaje się do zbro-  
dni.

## Za zbiorowy gwałt 7 wyroków śmierci

PARYŻ 29.12. Agencja Havasa  
donosi z Leningradu, że trybu-  
nał tamtejszy skazał na śmierć 7  
uczestników gwałtu, dokonanego  
na osobie pewnej studentki. Po-  
zatem 19 oskarżonych w tej sa-  
mej sprawie skazanych zostało  
na karę więzienia.

— Ambasador sowiecki w Pekinie,  
Karachan, otrzymał od rządu moskiew-  
skiego polecenie natychmiastowego wy-  
jazdu do Wu-Czang, nowej stolicy rza-  
du Kwantungskiego. Wyjazd ten, według  
opinii angielskiej, jest zapowiedzią o-  
żeniamia rządu kantońskiego przez Sow-  
tów.

## „Pokój Europy“



Nowy pancernik angielski „Rodney“ uzbraja się w dokach.  
Otrzymuje on ogółem 215 armat najnowszego typu od 30-to  
do 45-cio centymetrowych.

## Złodziej z przekonań religijnych Kradł na chwałę Mahometa

Od dłuższego czasu w wielu  
miastach amerykańskich kościo-  
ły padały ofiarą grabieży.  
Wreszcie przed kilku dniami  
ujęto na gorącym uczynku kra-  
dzieży pewnego murzyna naz-  
wiskiem Mahomet Tomori.  
Pochodził on z kolonii hisz-  
pańskich w Afryce i był fanaty-  
cznym muzułmaninem.  
Do Stanów Zjednoczonych  
przybył przed sześciu laty i o-  
bracał się jakiś czas wyłącznie  
wśród mahometańskiego świata,  
gdzie zdobył sobie szacunek nie-  
zwykłą pobożnością i uczciwo-  
ścią.  
Wtedy to zwiększył się jesz-  
cze jego fanatyzm religijny i na-  
winy murzyn wpadł na pomysł  
niszczenia świątyń chrześcijań-  
skich.  
Do celów swych pozyskał kil-  
ku podobnych mu szaleńców i to  
warzystwo to zabrało się do  
działa.  
Tomori wyznał z dumą, iż w  
ciągu roku okradł 67 kościołów  
zarówno katolickich, jak i prote-  
stantkich.

## Trup z roztrzaskaną czaszką runął na białym śniegu Ohydne zabójstwo stróża nocnego na folwarku Kossów

Warstwa śniegu tłumila kroki  
skradających się napastników, to  
też nie usłyszał ich zbliżenia się  
Jan Kun stróż nocny, pilnujący  
niezamieszkałego dworu na fol-  
warku Kossów w powiecie bło-  
skim.  
Siedział tedy otulony kożu-  
chem na ganku dworu, a tymcza-  
sem śmierć czaiła się za węglem  
domu.  
Straszne uderzenie łomem w  
głowę i Kun z roztrzaskaną cza-  
szką runął bez życia na ziemię.  
Dokonawczy ohydnej zbrodni  
złoczyńcy wylamali okno we  
dworze i zabrał się do rabunku,  
lecz widocznie spłoszeni przez  
kogoś, zbiegli, nie nie zabierając.  
Na miejsce zbrodni przybył ko-  
mendant policji powiatowej pod-  
komisarz Kossin i prowadził do-  
chodzenie.  
Na ślad zbrodniarzy dotych-  
czas nie natrafiono.

## Znakomity uczonej — pospolitym złodziejem Wykrycie sprawcy kradzieży cennego manuskryptu

Wielką sensację w świecie nau-  
kowym wywołała kradzież z  
Biblioteki św. Genowefy w Pa-  
ryżu nadzwyczaj cennego manu-  
skryptu z 13-go stulecia, znanego  
pod nazwą „Historji Świata”.  
Manuskrypt ten został nabyty  
przez znaną firmę antykwarską  
w Londynie, Mags, za 15.000 fran-  
ków.  
Przy bliższym rozpatrywaniu  
manuskryptu zauważono pieczęć

## Offara plekła domowego Palacz kolejowy urządził zbiorowe zaciąganie Żona jego, sublokatorka i on sam walczą ze śmiercią

Ze Lwowa donoszą:  
Palacz kolejowy Jan Lachow-  
ski, zamieszkały przy ul. Żół-  
kiewskiej nr. 38, żył w niezgo-  
dzie ze swą żoną i jej przyjaciół-  
ką, a zarazem sublokatorką Ka-  
taryną Kolubiakową.  
Postanowił wreszcie za wszel-  
ką cenę pozbyć się obu znie-  
widzionych kobiet i zamiar swój  
doprowadził do skutku: wieczo-  
rem napadł w pięciu i zamknął t.  
zw. szyber. Wkrótce potem  
wszyscy troje położyli się spać.  
Nazajutrz sąsiedzi znaleźli ich  
nieomal bez życia wskutek zaci-  
ągania.  
Przewiezieni do szpitala La-  
chowscy i ich sublokatorka wal-  
czą ze śmiercią.  
Utrzymanie ich przy życiu jest  
bardzo wątpliwe.

## Harakiri 21-letniego Japończyka w Budapeszcie na wiadomość o zgonie mikada

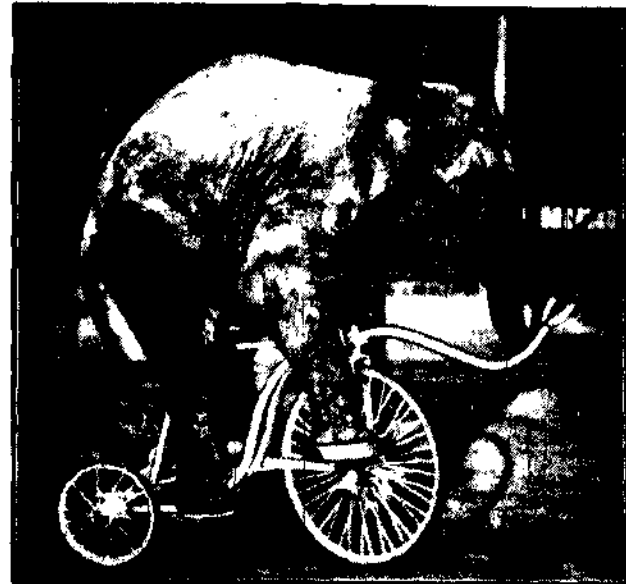
BUDAPESZT 29.12. Na wiado-  
mość o śmierci cesarza japońskie-  
go, przebywający w Budapeszcie  
21-letni Japończyk Matol Ot-  
ta, syn bogatego przedsiębiorcy

## Medycyna świata zwierzęcego Chirurdzy wśród bocianów

Lis — znawca higieny  
Kura jako lekarz chorób wewnętrznych  
Mylą się ludzie myśląc że  
zwierzęta nie mają swej medyc-  
yny i swych medyków. Są w  
świecie zwierzęcym specjaliści,  
którzy posiadają sztukę lekar-  
ska.  
Z kunsztu medycznego słyna  
przedewszystkiem ptaki.  
Badacz niemiecki Wilhelm  
Jakobi po długich obserwacjach  
przyszedł do przekonania, iż bo-  
ciany są znawcami chirurgji i  
czynią w sposób bardzo młsty  
opatrunki z różnych ziół.  
Złamane, lub zranione skrzy-  
dło umie bocian tak przywiązać,  
iż nie potrafiby dokonać tego le-  
piej specjalista chirurg.  
Te same sztuki posiadają ja-  
skółki, żółwie a nawet pospolite  
wroble.  
Chory pies wyszukuje sobie  
sam lekarstwa wśród ziół, które  
jada.  
Nawet kura rozumie się na  
medycynie.  
W stadzie drobitu zauważyć

można zawsze specjalistę, któ-  
ra cały dzień wyszukuje leczni-  
cze trawy lub minerały i wwołuje  
pacjentów, do dzobana.  
Uczony niemiecki zauważył,  
iż na rozmaite choroby stosowa-  
ła medyczka stada różne środki  
lecznicze. Jednym doradzała ty-  
kać wapno, innym glinę, lub dzie-  
bać krwawik, mięcie, słabe zaś i  
niewyrośnięte wółwała do o-  
wadów, liszek lub listków koni-  
czyny.  
Nieprawdą jest również jakoby  
zwierzęta nie przeprowadzały  
dietycznej kuracji i jadły  
wszystko, co się zdarzy.  
Wybornym znawcą higieny  
jest lis, który dba bardzo o swój  
żałodek i odróżnia doskonale lek-  
kostrawne potrawy od ciężkich.  
W społeczeństwie wołów i krów  
medycyna nie zrobiła wielkiego  
postępu. Nie potrzebują się o to  
troszczyć, bo dba o nich czło-  
wiek.

## Tresowany słoń



na bicyklu

## Zywy sobowtór Giocondy Tajemnicza dama błąka się po salach Louvru

Stróżka muzeum w Louvrze  
zauważyła, iż co pewien czas sta-  
je przed obrazem Leonarda da  
Vinci jakaś dama ubrana wedle  
staroświeckiej mody, przypomi-  
niającej raczej ubranie z epoki  
renesansu niż współczesne, mo-  
dne suknie.  
Dama spogląda w zamyśleniu  
na obraz przedstawiający Monnę  
Lizę, a blada jej twarz podobna  
jest niezwykle do oblicza pięknej  
Florentynki.  
Wśród służby w muzeum ro-  
zeszła się wieść, iż jakaś aktorka  
filmowa przygotowująca się do  
występów, studjuje pilnie obraz  
Leonarda da Vinci i ubiera się w  
odpowiednie historyczne kostiu-  
my.  
Przed kilku dniami zjawiła się  
znowu w Louvrze tajemnicza da-  
ma, a jeden ze służących zagad-  
nął ją o coś.  
Ucieleśniona Monna Liza ob-  
rzuciła go jednak piorunującym  
spojrzeniem i... znikła mu z przed  
oczu.  
Służący zatelefonował natych-  
miast do straży przy bramie, a-  
by zatrzymała ekscentryczną da-  
mę i zapytała ją o legitymację,  
lecz Monna Liza nie zjawiała się  
do zamknięcia muzeum.  
Wypadek ten zdarzył się przed  
kilkoma dniami, a służba w muzeum  
zwraca odtąd dokładną uwagę  
na każdą wchodzącą kobietę.  
Kilkakrotnie już w jednej z sal  
widziano przechadzającą się Mon-  
nę Lizę. Skoro jednak chciano ją  
wybadać zawsze była nieuchwytna.  
Ludzie trzeźwo myślący twier-  
dzą, iż jest to mistyfikacja jak-  
iejś ekscentrycznej malarki, lub  
aktorki, aby wreszcie dać się u-  
jąć i w ten sposób zrobić sobie  
reklamę, spirytyści natomiast są  
przekonani, że duch Monny Lizy  
przechadza się po Louvrze.

## W Ameryce wszystko „na tymczasem“ NAWET DOMOWE OGNISKA

W Stanach Zjednoczonych ro-  
poczęła się zapalcząwa agitacja  
celem podniesienia kultury do-  
mów.  
Pomimo bowiem niezwyklego  
bogactwa kraju, przeciętny A-  
merykanin mieszka źle, niewy-  
godnie, w ciasnych pokojkach,  
zadawała się tandetnym urządze-  
niami i nie dba o artystyczny wy-  
gląd mieszkania.  
Swoją dom uważa za miejsce  
noclegu, w którym przebywa nie  
chętnie i nie ma do niego żadne-  
go przywiązania.  
W średnio zamożnym mieszka-  
niu są wprawdzie telefony i ra-  
dja, próżnoby jednak było oglą-  
dać się za jakimś artystycznym  
meblem, zgrabną zdobą lub dzie-  
łem sztuki.  
Stwarza to charakter „tym-  
czasowości“, która jest jedną z  
największych wad amerykań-  
skiego społeczeństwa.

## Za tancerkę w najlepszym stylu



wchodzi w Ameryce Alice Baulden

# Jakie to były „niedokładności” u p. Korolczuka?

Niedokładności wykryto przypadkowo.

## Przetrzymanywanie sum Funduszu Bezrobocia.

Tłomaczenie się p. Korolczuka.

Ata dwie tajemnicze kradzieże z biurka p. Korolczuka.

Opinia publiczna o wszystkim musi być poinformowana.

W sprawozdaniu z wtorkowego posiedzenia Rady Miejskiej wspomnieliśmy o komunikacie p. prezidenta Szymańskiego w związku z wykryciem braku większej sumy, około 2 i pół tysiąca zł. niewypłaconej do kasy miejskiej.

Bliska przyczyna tej sprawy, która wywołała duże poruszenie wśród społeczeństwa, przedstawiają się następująco:

W dniu 22 b. m. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Białymstoku, na którym zostało podane do wiadomości Członków, że Obwodowe Biuro ujawniło niedokładności w rachunkach z tytułu wykonywania pieniężnych od Zakładów Pracy przez Magistrat jako instytucję zastępczą Funduszu Bezrobocia.

Na to posiedzenie był też specjalnie zaproszony p. Łuszczewski vice-prezydent miasta, jako Członek Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia, na którym dowiedział się o całej sprawie.

Ponadto Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia na tem samym posiedzeniu tj. 22.XII wyznaczył komisję do przeprowadzenia kontroli.

Wykryły się owe „niedokładności” przy kontroli przez Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia, terminu uiszczenia składek ubezpieczeniowych przez pracodawców. Składki te, inkasowane przez sekretarzy miesięcznych, były wpłacone bezpośrednio ławnikowi Magistratu, p. Korolczukowi, który winien je był natychmiast wpłacić do P. K. O. na rachunek bezrobocia.

Zarząd Obw. Fund. Bezr. w przypuszczeniu, że niektórzy pracodawcy nie wpłacili składek inni zaś ze znacznym opóźnieniem, wysłał nakazy płatnicze do wielu firm, z doliczeniem kar za zwłokę.

O całej sprawie pracodawcy okazali kwity sekretarzom z pobrania składek we właściwym terminie. Stał się więc potrzebny zwolnienia posiadacza Z. O. F. B., o którym mówimy wyżej. Na tem posiedzeniu p. vice-prezydent Łuszczewski byłby rewelacyjny sprawozdanie.

P. prezydent Szymański zarządził natychmiastowe dochodzenie. Zwrócono się oczywiście o wyjaśnienia do p. Korolczuka, jako kierownika instytucji zastępczej Funduszu Bezrobocia.

P. Korolczuk oświadczył, że z początkiem czerwca r. 1926 zgłosił mu z biurka 3 tys. złotych. Nie mówił o tem nikomu, gdyż uważał, iż sprawy i tak nie zo-

staną wykryć (?!). Postanowił pokrywać tę sumę z funduszu własnych, co też częściowo uczynił wpłacając zł. 500. Pozostał zatem brak zł. 2.500.

Dnia następnego (24 b. m.) p. Korolczuk wpłacił zł. 2.500 i ustnie złożył dymisję z urzędu ławnika, którą p. prezydent Szymański przyjął, zaś o wypadku całym powiadomił władze wojewódzkie.

Dalej jak wiemy sprawa omawiana była na Radzie Miejskiej.

W związku z wypadkiem powyższym mimowoli nasuwają się smutne refleksje. W Wydziale Opieki Społecznej nie się dzieje nie od dzisiaj. Tegoż miesiąca, kiedy miały p. Korolczukowi zginać 3 tys. zł., w dniu 23 czerwca r. b. skradziono z kaszki, którą samkonia urzędniczek Kuraszkiewiczowa w biurku kierownika Wydziału, p. Korolczuka zł. 2.528 gr 80 w banknotach i w blonie. Pieniądze te należały do Funduszu Bezrobocia i przeznaczone były na wypłatę zasiłków bezrobotnym. W parę dni potem w sposób cudowny (w piecu i pod mównicą Rady Miejskiej) znaleziono zł. 1486 gr. 50 — brakowało zatem zł. 842 gr. 30.

Sumę brakującą mieli pokryć winni niedopatrzności, czy niedbalstwa, a więc chyba p. Korolczuk?

Nieszczęśliwy miesiąc czerwiec — nieszczęśliwy p. Korolczuk, którego przesładowuje fatum. Dziw zaskakujące i jakim stoliczkiem ciępi i sumy brakujące pokrywa z własnej kieszeni.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

Dobrze jest chociaż to, że „niedokładności” wykryte zostały i podane do wiadomości publicznej, kładąc kres niedorzecznym, a często i tendencyjnym plotkom, dobież wreszcie, że brakujące pieniądze zostały zwrócone Funduszu Bezrobocia.

# Demonstracja bezrobotnych w Łomży

Przyozyna zajęła niewypłacone zasiłki.

W dniu 29-go bm. przed gmachem Magistratu w Łomży zebrała się grupa bezrobotnych, złożona z około 150 osób, która wysłała delegację do prezydenta miasta z tądaniem wypłacenia zebrałym zapowiem z funduszu miejskich, oraz wyjednania zasiłków państwowych.

Zebrań usiłowali się wtargnąć do biura Magistratu, lecz nie zostali dopuszczeni na skutek wezwanej interwencji policji.

Policja obsadziła wszystkie wejścia.

Powodem interwencji bezrobotnych było chwilowe przerwanie (z braku funduszy) wypłacania z kasy miejskiej po 10 zł. tygodniowo na rodzinę bezrobotnych.

Na skutek zdecydowanej postawy interweniujących, chcąc uniknąć ekscesów, prezydent miasta zdecydował się wypłacić bezrobotnym zasiłek miejski po 5 zł. na rodzinę, z tem, że druga połowa zostanie wypłacona 3 stycznia 1927 r.

Zarządzenie to uspokoiło bezrobotnych, którzy uchwili wysłać delegację w składzie 3 osób do Białegostoku, celem interwenjowania w zarządzie Funduszu Bezrobocia i Województwa.

Delegacja w dniu 30-go b. m. zjawiała się zarówno w Zarządzie Funduszu Bezrobocia, jak i Urzędzie Wojewódzkim, gdzie przyrzeczono interweniować w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, celem objęcia akcji pomocy państwowej dla bezrobotnych, również pow. łomżyński.

## Gdzie Białystok spotka NOWY ROK?

Mimo troski, ciężkich czasów, końca roku podatkowego etc. Białystok pragnie powitać godnie Nowy Rok. Zatem zabawy Sylwestrowe organizują dziś: Związek Inwalidów Wojennych w sali teatru „Palace” Zabawę Sylwestrową — Spotkanie Nowego Roku — tysiące niespodzianek.

Klub „Ognisko” — dla członków wprowadzonych przez nich osobliście gości — Wieczór Sylwestrowy — tańca — niespodzianki. Klub „BOBO” — Bal Sylwestrowy niespodzianki o godz. 12-iej w nocy. Tow. Gimn. „Sokol” dla swych gości zabawę.

## Chenkin w Białymstoku.

W niedzielę, dnia 2-go stycznia r. 1927 wystąpi po raz drugi w Białymstoku w teatrze „Palace” znakomity piosenkarz rosyjski Wiktor Chenkin. Któż nie słyszał o Chenkinie w Rosji?

Białystok miał możność ocenić i poznać talent tego znakomitego artysty podczas pierwszego występu. Powodzenie koncertu zapewnione.

## Szlachetny czyn

W dniu 25-go grudnia b. r. na weselu ewangelickim Hrszbergów z inicjatywą ewangelika Otto Drewica zebrało wśród gości we-

selnych na budowę kościoła św. Rocha, zł. 31 gr 50, które zostały doręczone ks. proboszczowi Abramowiczowi dn. 28 grudnia rb.

## Ciężka dola przemytnika

W nocy na 26-go bm. post p.p. w Grzejowie o godz. 24, idąc po ulicy Dolnej, zauważył jadących sankami znanych dwóch przemytników Icka i Szmulę braci Prejś-

wa. Udał się on natychmiast za nimi i w mieszkaniu znalazł materiał półwielony na parasolki, pochodzenia niemieckiego wagi 22,5 kilo. Materiał wraz z przemytnikami skierowano do Urzędu Celnego

## Złe pojęte popieranie czytelnictwa

W dniu 29-go bm. przyjęto protokół zameldowania od Sawickiego, dyrektora Polskiej Drukarni w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 59, w sprawie systematycznej kradzieży ksiątek z drukarni.

Sprawca kradzieży Bronisław Korstun, zam. przy ul. Warszawskiej 59, u którego podczas rewizji znaleziono 77 ksiątek i 70 arkuszy papieru został przez policję zatrzymany.

## Śmierć przy pracy

W dniu 22-go bm. Szymon Babasz, lat 75, mieszkaniec wsi Lidiński, gm. Porozowskiej, pow. wołkowyskiego wyjechał do lasu po drzewo i nie powrócił.

Przeprowadzone dochodzenie, przy udziale miejscowego lekarza ustaliło, że Babasz zmarł z powodu dźwignia ciężaru, będąc chory na atak sercowy i z powodu starości.

## Znowu o posagu i narzeczonych

W związku z notatką w „Dzienniku” pt. „Polowanie na żonę i posag”, zwrócił się do nas p. Jakób A. i prosił o zaznaczenie, iż od przyszłego teścia p. Z. otrzy-

mać miał w posagu 3 tys. dolar., a nie 1500, jak podaliśmy i, że nie rezygnuje z ożenku byle dostać całą sumę obiecaną. To przynajmniej praktyczne.

Wzajemnie Sylwestra i powinnować noworocznych na Ochronę Pań Miłosierdzia przy ul. Legionowej — W. Hermanowski i W. Kozłowski (apteka) — 50 złotych.

Dziś w piątek dnia 31-go grudnia 1926 r. w Teatrze „Palace” Związek Inwalidów Wojennych organizuje pod protektoratem Pana Wojewody

## Wielką Zabawę Sylwestrową

(Powitanie Nowego Roku). — Nadzwyczajne sensacje! Do tańca przygrzewać będą orkiestry: 42-go pułku pułku i jazz-band. Bilety w kasie teatru w cenie 2 zł. 20 gr. Bufet na miejscu ceny przystęp. Życzący sobie mogą zamawiać stoliki. Stroje nie obowiązują. Wystąpi światowej sławy profesor Messing, który dokona szeregu ciekawych eksperymentów z zakresu: telepatji, sugestji i magnetyzmu

**Dr. Neumark**  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od g 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Książkiewicza Nr 11. Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

**Dr. Aleksander Gurwicz**  
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie i prześwietlanie promieniami rentgena i lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 4 do 6 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17 tel. 6-08.

**Klawioli**  
ODCISKI  
Wielka Zabawa Sylwestrowa

**Doktor M. Kanel**  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.  
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA.  
Naświetlanie Lampą Kwarcową  
Przyjmuje od 9 do 12 w nocy, w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 2, tel. 6-08.

**ODMROŻENIE**  
Masz z (kogutkiem), „Mrozol” leczy, goi ranki, zapobiega odmrożeniu się kończy 1293  
Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

**Restauracja „BAR”**  
M. WICKO  
W Noc Sylwestrową Dancing  
Orkiestra poświęcona. Wiele niespodzianek.  
Do rachunku przewyższającego 60 zł. dodaje się gratis 1 butelkę oryginalnego francuskiego wina.  
WIELKI WYBÓR, WÓDEK I LIKIERÓW.  
Ceny konkurencyjne.  
Uprasza się o wcześniejsze zamówienie stolików. 1395

**MATKI!**  
Znajdźcie w aptekach i składach aptecznych higienicznej przesyłki dla dzieci „Puder OZIROZI” (z kogutkiem) utrzymującej ciepło dziecka w zdrowiu i czystości. Pudełko z salkiem 60 groszy. 1295

**NA JUPORĘ WŁOSY BŁ GŁOWY**  
Z KOGUTKIEM.

**UWAGA, myśliwi!**  
Plac najwyższe ceny za surowe skóry lisów, kun, tchórzy, wiewórek i zajęcy. 1.91  
SKŁAD F. Jankielewicz, Białystok, ul. Sienkiewicza 18.

**pollo”** Dziś powtórzenie premjery! Kasa od 6-iej. Początek 7, 8<sup>45</sup>, 10<sup>20</sup>  
Film, który każdemu się musi podobać  
**ZATAJONE OJCOSTWO**  
(Oddajcie mi dziecko)  
Wzruszający dramat z dziejów grzechu młodocianej arystokratki. Pierwszy grzech. Na pastwę losu. Okręt w płomieniach.  
W rolach głównych:  
**Marja Jacobini,**  
**E. Kajzer-Tietz**  
Jest to jeden z najlepszych filmów tegorocz. europejskiej produk.

**Modern** Pocz. 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup> i 10<sup>30</sup> w.  
Kasa od godz. 5.45.  
Królowie humoru, ulubieńcy całego świata  
**PAT i PATACHON**  
w najnowszej 12-to aktowym filmie  
**ZIĘCIE W OPAŁACH**  
Wielka rewja musującego dowcipu i szampańskiego humoru

**Klub Szachowy Warszawa 19.**  
Dziś w piątek 31 grudnia i w sobotę 1 stycznia  
**LOTTO**  
Początek o godz. 7.30.  
Klub posiada nowe bilardy i pierwszorzędną bufet.  
U W A S A: Gra w lotto odbywa się co Soboty i Srody.  
Reklama jest dźwignią przemysłu.

Wkrótce na ekranie kina „APOLLO”  
Po raz pierwszy w POLSCE

**Ogłoszenia drobne**  
Zgubiono książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Białystok (broń k. 1898) imię Chaima Rappa, zam. w Grodnie, Stominska Nr. 35. 1399

Zgubił podkuten em. w wydane na imię Adama Hermana, dowód osobisty wydany przez Starostwo Grodzieńskie legitymację Uniwersytetu Poznańskiego, legitymację Artystycznej pomocy, legitymację koleja leśniczkową, legitymację koleja aktywistów Kursów Wojskowych i znaki k. wojew. z Poznania do Białegostoku i z powrotem. Uzcisawego zmlazac. Proszę się donieść do mieszkanin W Hermana — Sw. Janska Nr 22 m. 2 lub do Okręgow. Dyrekcji Rob. Publicznych.

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo w Sokółce i książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Augustów w Sokółce na imię Mendel Kahan, rocz 1893, zam. w Suchoboli przy ul. Goniądzkiej. 1384

WARUNKI PRENUMERATY. miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5. — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50. — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEN. za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i sagnajczne kosztują o 50 procent dróżej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Ubięd ogłoszeń dwunastozłotowych.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZONDZIKA, Białystok, Lipowa 25. — Tel. 3-86.

